

Skończą za wcześnie?

Na nowym skrzydle Zespołu Szkół Plastycznych kładzione są ostatnie arkusze ocieplenia. Pozostałe cztery segmenty są już otynkowane. Wykonawca skończyłby pracę do wakacji, gdyby nie...

TADEUSZ PIERSIAK

Już przed miesiącem na narożnym gmachu, który mieścić będzie salę wystawową szkoły, pojawiła się wiecha. Górujący dotąd nad budową żuraw został rozebrany. Nowy kompleks zabudowań „plastyka” został więc w całości zadaszony. Już wcześniej jednak inne budynki od ul. Dąbkowskiego coraz bardziej traciły charakter placu budowy.

- Na tych skrzydłach zostaje nam już tylko położenie warstwy szlachejnych tynków i roboty zewnętrzne będą za nami - mówi kierownik budowy z częstochowskiej Przemysłówki Stanisław Nowak. - Tę ozdobną warstwę tynków chcemy położyć jednocześnie na całym kompleksie, czekamy więc do otynkowania budynku od ul. Pułaskiego.

Gmach z salą wystawową jest najmniej zaawansowany. Jednak do końca czerwca i on dogoni resztę kompleksu. W pozostałych częściach robotnicy pracują już intensywnie wewnątrz. Kierownik wylicza, że są już wszystkie instalacje i tynki wewnętrzne. Robione są wylewki podłóg. Jest rozprowadzona większość central-

GRZEGORZ SKOWRONEK



Nowe skrzydło „plastyka” wypełniło wschodnią pierzeję ul. Pułaskiego, nadając jej wielkomięjski charakter

nego ogrzewania. Dość, że pracownicy szkoły mówią, że wykonawca wyprzedza harmonogram.

- Podpisany kontrakt zobowiązuje nas do przestrzegania harmo-

nogramu finansowo-rzeczowego, czego będziemy się trzymać - komentuje Nowak. - Prawdą jest, że przy utrzymaniu dotychczasowego tempa robót moglibyśmy zejść z bu-

dowy przed nowym rokiem szkolnym.

Dyrektorka Zespołu Szkół Plastycznych Anna Maciejowska przypomina, że przed szkołą i wykonawcą jesz-

cze okres matur. Zgodnie z zawartą nieopisaną umową na ten czas robotnicy stają się niewidzialni i niesłyszalni. Roboty muszą wtedy bardzo gwałtownie zwolnić. Jeśli więc jest rezerwa w realizacji harmonogramu, daje ona poczucie bezpieczeństwa, pewność, że mimo jakichś nieoczekiwanych przeszkód termin oddania kompleksu będzie dotrzymany.

- W zeszłym roku w okresie matur wykonawca z umowy wywiązał się wzorowo - podkreśla dyrektorka i chwali współpracę. - Projekt powstał aż sześć lat temu. Rynek materiałów i dostępność technologii zmieniły się w tym czasie. Wszystkie możliwości podwyższenia standardu budowanego obiektu są nam sygnalizowane.

Zespół Szkół Plastycznych otrzymał od ministra kultury i dziedzictwa narodowego dofinansowanie do rozbudowy swojego zaplecza w wysokości 17,6 mln zł. Pieniądze pochodziły ze środków unijnych w ramach priorytetu „Kultura i dziedzictwo kulturowe”. Koszt całego projektu to 20,8 mln zł. Po wygraniu przetargu Przemysłówka weszła na plac budowy na początku minionego roku. ●